

Theodora jest głową rodziny, która stanowi tak naprawdę zbieraninę niereformowalnych głupców. I chociaż udało się jej wreszcie zgromadzić ich wszystkich pod jednym dachem, nic nie zapowiada, by to Boże Narodzenie miało w czymkolwiek przypominać dostatnie, swojskie święta jej dzieciństwa. Gdzie się podziały czasy stołów uginających się od domowej roboty smakołyków, pięknych choinkowych ozdób i długich pogaduszek przy kominku z Pearl, ukochaną gospodynią, a przy tym powiernicą jej babki?

Na szczęście dla Theodory w odpowiedzi na jej błagalne modlitwy zjawia się ktoś wyjątkowy, z kieszeniami pełnymi magii i sporą dozą zdrowego rozsądku, które pozwolą uczynić z tych świąt przepelniony miłością cud.

ŹRÓDŁO OPISU:

http://www.webook.pl/b-3835,Czar_milosci.html

DOSTĘP 1.06.2015r.